



Sygn. akt I UK 272/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania L. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 października 2018 r.,
skargi kasacyjnej F. C. - następcy prawnego zmarłego L. C.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 24 stycznia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z dnia 24 stycznia 2017 r. po rozpoznaniu apelacji organu rentowego
zmienił wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.
Ośrodka Zamiejscowego w R. z dnia 14 grudnia 2015 r. - przyznający

wnioskodawcy L. C. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy poczynawszy od 1 października 2014 r. „na trzy lata”, w ten sposób że oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 10 października 2014 r. odmawiającej przyznania mu dalszej renty z tytułu niezdolności do pracy.

W sprawie ustalono, że wnioskodawca urodził się 25 listopada 1954 r., posiadał wykształcenie średnie zawodowe - technologa przetwórstwa mięsnego, od 28 stycznia 2002 r. do 30 września 2014 r. był uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. W dniu 16 lipca 2014 r. złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres, ale lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 4 września 2014 r. stwierdził, że wnioskodawca nie jest już niezdolny do pracy, co potwierdziła Komisja lekarska orzeczeniem z dnia 3 października 2014 r. W konsekwencji organ rentowy decyzją z dnia 10 października 2014 r. odmówił mu prawa do dalszej renty. W odwołaniu wnioskodawca domagał się zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Sąd pierwszej instancji poddał wnioskodawcę badaniu przez biegłych sądowych lekarzy z zakresu: neurologii, chorób wewnętrznych, diabetologii i medycyny pracy, którzy stwierdzili u niego liczne choroby: cukrzycę typu III leczoną intensywną insulinoterapią, początkowe objawy polineuropatii cukrzycowej, przewlekłe zapalenie trzustki, przewlekły nadżerkowy nieżyt żołądka, toksyczne uszkodzenie wątroby w przebiegu nadużywania alkoholu, nadciśnienie tętnicze, zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne odcinka lędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa, stan po przebytym niedowładzie lewego nerwu strzałkowego, przewlekłą chorobę nerek, hipertrójglicydemię, zmiany miażdżycowe aorty i tętnic biodrowych oraz okresowo obniżony poziom płytek i anemię. Stopień nasilenia tych schorzeń powodował, że wnioskodawca był niezdolny do wykonywania ciężkiej pracy fizycznej i części prac średniociężkich, w tym w porze nocnej. Natomiast nie był niezdolny do wykonywania pracy fizycznej lekkiej i części prac średniociężkich ani do prac umysłowych. Pomimo to Sąd pierwszej instancji uznał, że wnioskodawca nie odzyskał zdolności do pracy zgodnej ze swoimi kwalifikacjami. Za taką oceną miała przemawiać w szczególności opinia biegłego specjalisty z

zakresu medycyny pracy, z której jednoznacznie wynikało, iż wnioskodawca nie odzyskał zdolności do ciężkich prac fizycznych, które wykonywał przed nabyciem prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ani do wykonywania części prac kwalifikowanych jako średnio ciężkie. Ocenę stanu częściowej niezdolności do pracy wnioskodawcy należało odnieść do jego kwalifikacji zawodowych i wykonywanych przed nabyciem prawa do renty ciężkich prac: masarza, rzeźnika, wędliniarza, kierownika masarni, wykrawacza, rozbieracza. Natomiast organ rentowy błędnie uważał, iż przy ocenie jego stanu zdrowia należało mieć na uwadze to, że przez wiele lat wykonywał pracę pracownika ochrony mienia. Tymczasem stosownie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2008 r., II UK 192/07 (OSNP 2009 nr 15-16, poz. 206), dla oceny „poziomu posiadanych kwalifikacji” w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nie wystarcza stwierdzenie, że pracownik wykonywał przez pewien czas daną pracę, lecz należy wykazać, że uzyskał w ten sposób rzeczywiste umiejętności, mające wpływ na jego karierę zawodową, np. decydujące o uzyskiwaniu wyższych zarobków niż pracownicy mający takie same kwalifikacje formalne, przesądzające o awansach lub możliwości znajdowania nowego miejsca pracy. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do spornej renty na dalszy okres 3 lat.

Natomiast Sąd Apelacyjny uznał zaskarżony przez organ rentowy wyrok Sądu pierwszej instancji za błędny ze względu na bardzo ogólnie wskazany poziom kwalifikacji wnioskodawcy, który wprawdzie był z zawodu technikiem technologii produkcji rolno-spożywczej w zakresie specjalności przetwórstwa mięsnego, ale w przebiegu aktywności zawodowej aż do nabycia od 28 stycznia 2002 r. uprawnień do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy - wykonywał prace: od 2 sierpnia 1973 r. do 30 czerwca 1989 r. - kierownika magazynu mięsa luzem, od 1 do 31 października 1989 r. - masarza, od 20 listopada 1989 r. do 7 czerwca 1990 r. - rzeźnika - technologa przetworów mięsnych, od 18 czerwca do 17 września 1990 r., od 13 listopada 1990 r. do 20 czerwca 1991 r. oraz od 9 września 1991 r. do 15 kwietnia 1992 r. - masarza, od 11 maja 1992 r. do 31 grudnia 1995 r. oraz od 2 stycznia do 31 grudnia 1996 r. - czeladnika, od 1 stycznia do 15 czerwca 1997 r. - rzeźnika - wędliniarza, od 16 czerwca 1997 r. do 28 lutego 1998 r. - kierownika

masarni, od 1 czerwca 1998 r. do 29 lutego 2000 r. - rozbieracza-wykrawacza, od 1 sierpnia 2000 r. do 27 stycznia 2001 r. - zastępcy kierownika. Taki przebieg zatrudnienia wskazywał na to, że wnioskodawca nie tylko wykonywał wymienione prace zgodne z poziomem posiadanego wykształcenia średniego, ale głównie ciężkie prace fizyczne „poniżej swoich kwalifikacji”. Ponadto po uzyskaniu renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 lipca 2002 r. podjął i wykonywał prace ochroniarza lub agenta ochrony mienia i osób w ramach umowy zlecenia lub umowy o pracę, a od 1 września 2010 r. był zatrudniony na stanowisku pracownika ochrony licencjonowanego. Taka okoliczność nie mogła być pomijana przy ocenie jego zachowanej za życia zdolności do pracy adekwatnej do jego kwalifikacji nabytych podczas wykonywania przez okres ponad 10 lat zatrudnienia w charakterze pracownika ochrony mienia (i osób), następnie licencjonowanego. Nie miało zatem istotnego znaczenia to, że na stanowisku pracownika ochrony mienia nie nabył wyższych kwalifikacji, skoro także w przeszłości wykonywał pracę poniżej posiadanych kwalifikacji. W konsekwencji Sąd drugiej instancji przyjął, że poczynając od 1 października 2014 r. stan zdrowia odwołującego nie uzasadniał już przyznania mu spornej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na kolejny okres. Do takich konkluzji doszli też biegli sądowi neurolog, diabetolog oraz specjalista z zakresu medycyny pracy, jednoznacznie stwierdzając, iż stan zdrowia wnioskodawcy nie czynił go osobą choćby częściowo niezdolną do pracy adekwatnej z poziomem jego wykształcenia.

W skardze kasacyjnej F. C. - następca prawny zmarłego wnioskodawcy, zarzuciła naruszenie: 1/ art. 12 ust. 3 i art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej powoływana jako „ustawa emerytalna”) przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie kwalifikacji, rodzaju i charakteru dotychczas wykonywanej pracy zdobytych zarówno przed, jak i po pogorszeniu stanu zdrowia oraz po przyznaniu pierwszej i kolejnych rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy, podczas gdy należało uwzględnić tylko kwalifikacje, rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy z okresu pełnej sprawności fizycznej, tj. z okresu sprzed uzyskania prawa do pierwszej renty, 2/ art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej przez błędną wykładnię „innej pracy” wskutek

pominięcia wysokości wynagrodzenia, utrzymując, że możliwość podjęcia innej pracy nie może pogorszyć sytuacji materialnej osoby z częściową niezdolnością do pracy, 3/ art. 12 ust. 3 i art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej przez błędne zastosowanie wskutek uznania, że praca ochroniarza/dozorcy była zgodna z poziomem posiadanych kwalifikacji wnioskodawcy, podczas gdy przy wpisie na listę kwalifikowanych pracowników ochrony fizycznej nie jest wymagane żadne wykształcenie lub zaledwie wykształcenie gimnazjalne, a gdy wnioskodawca miał wykształcenie średnie - techniczne, które było mu niezbędne do pracy lub znacząco jego pracę ułatwiało, 4/ art. 378 § 1 k.p.c. przez niedozwolone wyjście poza granice apelacji wskutek samodzielnego uznania, że praca masarza, rzeźnika-wędliniarza, czy też rozbieracza-wykrawacza była wykonywana poniżej jego kwalifikacji, podczas gdy „było to niedozwolone i narusza zasadę kontradyktoryjności postępowania cywilnego”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała, do zarzutów 1 i 2 na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne, 1/ „czy ustalając po raz kolejny częściową niezdolność do pracy na podstawie art. 57 ust. 1, art. 12 ust. 3 i art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych bierze się pod uwagę kwalifikacje, rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy tylko z okresu pełnej sprawności fizycznej tj. z okresu sprzed uzyskania prawa do pierwszej renty, czy też kwalifikacje, rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy z okresu zarówno przed jak i po pogorszeniu stanu zdrowia i po przyznaniu pierwszej i kolejnych rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy?”, 2/ „czy pojęcie „możliwość wykonywania innej pracy” z art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych powinno uwzględniać istotne obniżenie wysokości wynagrodzenia osoby, czy wysokość wynagrodzenia zupełnie nie ma znaczenia w tym przypadku?”. W zakresie pozostałych zarzutów (3 i 4) twierdziła, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawierała usprawiedliwionych podstaw zaskarżenia. Wprawdzie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało oparte głównie na licznych tezach judykatury, które nie stanowią właściwych podstaw wyrokowania, ponieważ sądy powinny orzekać przede wszystkim na podstawie przepisów prawa, a nie według powoływanych interpretacyjnych stanowisk judykatury, które mogą być jedynie „posiłkowo” użyteczne przy orzekaniu. Tym niemniej Sąd Najwyższy podzielił zaskarżoną ocenę, że wykonywanie przez 10 lat pracy w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku licencjonowanego pracownika ochrony mienia świadczyło o zachowaniu zdolności do wykonywania pracy fizycznej lub pracy umysłowej „na ogólnym rynku pracy”. Sprzeciwiało się to niejako „dożywotniemu” oczekiwaniu na pobieranie renty z tytułu częściowej niezdolności do wykonywania poprzedniego zatrudnienia w „przetwórstwie mięsnym”, zwłaszcza gdy w przedmiotowej sprawie biegli sądowi, w tym dwukrotnie biegli z zakresu medycyny pracy, ocenili, że od 1 października 2014 r. wnioskodawca nie był niezdolny w istotnym stopniu do wykonywania lekkiej i części średnio ciężkich prac fizycznych oraz pracy poza porą nocną, a także do świadczenia pracy biurowej, skoro wskutek „autoprzekwalifikowania się” był zdolny do wykonywania „lżejszej” pracy fizycznej w charakterze pracownika ochrony mienia.

W aktualnym stanie prawnym, częściową niezdolność do pracy osoby, która w znacznym stopniu utraciła dotychczasową zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej), przyznaje się co do zasady w rozmiarze nieprzekraczającym 5 lat (art. 13 ust. 2 lub 3 ustawy emerytalnej). Równocześnie przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu trwania spornej niezdolności do pracy uwzględnia się nie tylko rokowania co do możliwości odzyskania zdolności do pracy w drodze leczenia lub rehabilitacji (art. 13 ust. 1 pkt 1), ale także celowość przekwalifikowania lub podjęcia innej pracy stosownej nie tylko do rodzaju i charakteru poprzednio wykonywanej pracy, ale ponadto z uwzględnieniem możliwości wykonywania innej pracy, do której świadczenia ubezpieczony zachował zdolność jej wykonywania lub do której wykonywania „przystosował się” według ogólnego poziomu wykształcenia, wieku i predyspozycji

psychofizycznych (art. 13 ust. 1 pkt 2). Taką pracę stanowiło bez wątpienia wieloletnie zatrudnienie ubezpieczonego w charakterze pracownika ochrony mienia, zważywszy że niektórzy tak zatrudnieni wykonują tego rodzaju pracę jako „jedyną” w całym okresie swojego zatrudnienia. Dlatego kontestowana przez skarżącą (następcę prawnego wnioskodawcy) ocena jego zachowanej po 1 października 2014 r. sprawności zdrowotno-zawodowej okazała się nieuzasadniona wobec uzyskanych od biegłych o specjalizacjach właściwych do licznych schorzeń, które trapiły ubezpieczonego za jego życia, w tym opinii biegłych lekarzy medycyny pracy, którzy według niepodważanych w skardze kasacyjnej ustaleń spornego stanu zdolności do pracy wnioskodawcy, oceniali, że od 1 października 2014 r. nie był on już niezdolny do wykonywania pracy fizycznej lekkiej i do „części prac kwalifikowanych jako średnio ciężkie”, ani do pracy umysłowej (biurowej) odpowiedniej do jego kwalifikacji zawodowych. W tym zakresie skarga kasacyjna nie zawierała żadnych konkretnych zarzutów przeciwko takim konkluzjom biegłych, na których Sąd drugiej instancji oparł zaskarżony wyrok. W konsekwencji Sąd ten mógł suwerennie ocenić, że w spornym okresie (od 1 października 2014 r.) wnioskodawca nie był już niezdolny do pracy w stopniu lub rozmiarze wymaganym do przyznania spornej renty w kolejnym okresie. Taka kontestowana przez skarżącą subsumcja miarodajnych ustaleń faktycznych pod normy materialnego prawa ubezpieczeń społecznych nie naruszała proceduralnej podstawy kasacyjnej (art. 378 § 1 k.p.c.), który to przepis prawa procesowego nie wykluczał apelacyjnej weryfikacji materialnoprawnych przesłanek wymaganych do dalszego przyznania wnioskodawcy spornych uprawnień rentowych.

Dodatkowo trzeba podkreślić, że prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy nie ma charakteru „kompensacyjnego”, ale jest świadczeniem z ubezpieczenia społecznego przysługującym w razie wystąpienia ryzyka rentowego ubezpieczenia społecznego, tj. przysługuje tylko w razie i w okresie potwierdzonej częściowej niezdolności do pracy, która uniemożliwiała uzyskanie dochodu i środków utrzymania z powodu utraconej w istotnym stopniu zdolności do pracy. Natomiast wtedy, gdy rencista w okresie pobierania renty odzyska zdolność do pracy wskutek leczenia lub rehabilitacji albo po przekwalifikowaniu lub przystosowaniu zawodowym, w tym wskutek adaptacji do

wykorzystywania zachowanej zdolności do pracy w stopniu umożliwiającym mu wykonywane w pełnym wymiarze czasu pracy innej odpowiedniej pracy, to bez względu się na wysokość uzyskanego z tego innego tytułu dochodu nie przysługuje mu renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy, choćby pobierał takie świadczenie przez długi okres. O zasadności dalszego przysługiwania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy nie świadczył nawet wieloletni okres jej pobierania przez wnioskodawcę, ale wymagany był potwierdzony dalszy stan choćby częściowej niezdolności do pracy wykluczający możliwość wykonywania każdego odpowiedniego zatrudnienia, zwłaszcza w pełnym wymiarze czasu pracy. Osoba pobierająca okresową rentę z tytułu częściowej niezdolności ma obowiązek poddania się procesowi leczenia lub rehabilitacji zawodowej w celu odzyskania sprawności zawodowej w stopniu umożliwiającym nie tylko wykonywanie dotychczasowego zatrudnienia, ale także wykonywania innej odpowiedniej pracy adekwatnej do zachowanej zdolności do jej wykonywania w pełnym rozmiarze pracy, która może być niżej wynagradzana niż poprzednie zatrudnienie. Ponadto ani wcześniej pobierana renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy, ani wynagrodzenie uzyskiwane za wykonywanie innej odpowiedniej pracy nie mają natury prawnej ani przeznaczenia jako dochody wzajemnie uzupełniające „niskie” świadczenie rentowe bądź niższe niż poprzednie wynagrodzenie za pracę. Oznacza to, że przy ocenie dalszego przysługiwania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy nie ma znaczenia nieuregulowane w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych kryterium ani wysokość uzyskiwanego przez rencistę wynagrodzenia za wykonywanie innego zatrudnienia odpowiedniego do zachowanej zdrowotno-zawodowej sprawności do pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.